

Janina Kancewicz-Hoffmanowa, Maria Jędrychowska

Iwaszkiewicza romans z Czystą
Formą. (O strukturze "Wieczoru u
Abdona"), Maria Jędrychowska,
"Twórczość" nr 2 (1976) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 19/3 (61), 194

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ JĘDRYCHOWSKA Maria: Iwaszkiewicza romans z Czystą Formą. (O strukturze "Wieczoru u Abdona"). "Twórczość" 1976 nr 2 s. 80-92.

Analiza wczesnego utworu prozatorskiego Iwaszkiewicza "Wieczór .. Abdona" wskazuje na silne związki tego utworu z koncepcją Czystej Formy Witkacego i polskim ekspresjonizmem. Swoisty splót tych dwu programów artystycznych leży u podstaw skomplikowanej struktury kompozycyjnej i narracyjnej utworu; nadaje jedność różnorodnym zabiegom stylistycznym. Dominantą kompozycyjną jest powtarzalność elementów rządzo-
na zasadami budowy fugi. Decyduje to o specyfice stylistycznej utworu Iwaszkiewicza, którą określa autorka jako "formistyczny barok".

BP/61/37

J.K.-H.

/II/ JOPEK Antoni: Jubileuszowa powieść o odnowieniu Akademii Krakowskiej ("Fiat Lux!" Adama Krechowickiego). "Rocznik Naukowo-Dydaktyczny" WSP Kraków z. 56. Prace Historycznoliterackie VI, Kraków 1975, s. 79-89.

Przedmiotem zainteresowań autora jest rekonstrukcja źródeł historycznych wykorzystanych przez Krechowickiego w jego powieści oraz porównanie obrazu przeszłości, jaki można z nich odczytać, z rzeczywistością kreowaną w dziele. Okazuje się, że głównym źródłem jego wiedzy o epoce były prace Szajnochy i Narbutta, korzystał także z bezpośrednich przekazów historycznych - "Kronik" Długosza. Jedną z metod artystycznych zastosowanych przez pisarza jest swobodne wypełnianie luk czasowych, jakie - przy niedostatecznej ilości dokumentów - z konieczności napotykał. W ostatecznym rozrachunku, stwierdza autor pracy, Krechowicki nie dokonał zbyt starannej selekcji materiału i nie dość dobrze go "przetrawił"; wszechwiedzący narrator niejednokrotnie nagina materiał dokumentarny do tworzonej wizji historycznej i podporządkowuje go wymogom kompozycyjnym utworu. Pisarz nie był w stanie zapanować artystycznie nad materiałem i dlatego powieść wyraźnie "pęka w szwach", jest ilustacyjna, "obrazkowa", a w warstwie fikcyjnej natrętnie "romansowa".

BP/61/38

M.O.-Ł.